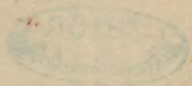


18

\*

XVIII. 1. 791-793  
<http://rcin.org.pl>

1. Słynne tajemne towarzystwo i upadek religii i narodów.
2. Pięćdziesiąt lat w Mitosie na wygnaniu  
dwa tygodnie, Jeruzalem Chryzostom (1792).
3. Głos Niebieski w Piśmie prorockim o u.  
padek całego świata.





# GŁOS NIEBIESKI

*10 Pieśni Prorockiej o upadku całego Świata.*

Trzeba wiedzieć: że następujący Głos Pieśni Prorockiej jest wziętym z Książki nazwanej *Historja Mądrości Salomonowej Roku 1774.* uczynionej: W której książce znajduj się Obiawienia nietylko o tajemnicach zbawienia ludzkiego, ale i o tym: iż wkrótce będą wielkie woyny, okaze się moc Antychrysta, nastąpi okropne ludzi morderstwo i ostateczny Sąd Boży.

---

## GŁOS PIERWSZY.

**G**dy nadchodzi wielka trwoga  
Udaymy się wraz do Boga,  
I uczynmy to przymierze  
Kochać tego z serca szczerze,  
Który po to zstąpił z Nieba,  
Ze ratunku było trzeba,  
I Nauki zbawiającej  
Z błędów ludzi wywodzącej.  
Nadał Duchow nam światłości,  
Wyprowadza nas z ciemności,

(I)

Oznaj:

Oznajmując tajemnice  
Przywodzi nas przed swe lice,  
Anieli zaś przestrzegają  
Gdy wiadomość taką dają :  
Ze przed końcem świata wszędzie  
Herezya wielka będzie,  
Chytry rozum z przewrotnością  
Wzgardzi prawem i wiernością:  
Bo i sami Chrześcianie  
Będą tacy jak poganie,  
Dla obłudy i wolności  
Rozszerzą się wielkie złości.  
Zatym wszyscy niecnotliwi  
Będąc na krew bardzo chciwi  
Wielką wojnę na zachodzie  
Wzniesą oraz i na wschodzie.  
Przeto Pan Bóg za te złości  
Uymie ludziom wszey żywności.  
Głód, powietrze i choroby  
Wprowadzą lud licznie w groby.  
Dziewiętnasty ten wiek będzie,  
Kiedy nam strach doymie wszędzie  
Wczasie Sądu Boga Syna,  
O jak straszna ta nowina:  
Ze Lucyfer rozwiązany  
Już nakłania wszelkie stany:  
Aby nędznych uciążali  
I tę wiarę osłabiali!

Bez

Bez ktorey z nas, nikt nie może  
Zbawionym być, o moy Boże  
Obrońże nas od tey fale,  
Ktorą zburza świat zuchwale!  
Oddal dufne zaślepienia  
Przewrotności omamienia!  
Już cnot wiary odstępują  
I Duchownych prześladują  
W krotce Henoch z Eliazem  
Przydą gromie iednym czasem  
Wszystkich ludzi zatwardziałych  
O zbawienie swe niedbałych:  
By pokutę rozpoczęli,  
A wieczyście nie ginęli.  
Gdy Antychryst cne Proroki  
Zabić każe, bez odwłoki.  
Wynieście się na powietrze,  
Ale mu BÓG głowę zetrze,  
Ztrąciwszy go z wysokości,  
Użyje swey surowości.  
Popłyną krwią drzewa, zioła,  
Obalą się domy; zgoła  
Wszystkie skały się pokruszą  
Cały ciężar ziemi wrzuszą.  
Gór z dołami porównanie,  
Ciał nastąpi zmartwychwstanie  
Na Sąd walny wszystkich ludzi,  
Gdy ich trąba z grobów zbudzi,

(2)

W ten

=====

W ten czas słońce straci jasność  
Ozdoby swej wszelką własność;  
A cały świat zapalony  
Górec będzie na wsze strony.  
Gdy na Tronie BOG zasiądzie,  
O iak wielki strach tam będzie!  
Bo ogulnie nasze sprawy,  
Myśli słowa i zabawy  
Sądzić będą bez litości  
Według Boskiej surowości.  
Gdzie bezbożni potępieni  
Od cnotliwych wyłączeni  
Grzmoty, trzaski i wołania  
Czynić będą narzekania,  
Lecąc w samą przepaść piekła  
Jako Orda zła i wściekła.  
Raz stworzony jest świat cały  
Raz zaginie lud zuchwały!  
Doświadczywszy Boskiej ręki  
Cierpieć będzie wieczne męki.  
Dulze Święte wraz z ciałami  
Wstąpią w Niebo z Aniołami  
I iak słońce zaiśnieją!  
Gdy ich Boskwem przyodzieją.  
Kto się tego Sądu lęka  
Prowadzi go Boska ręka  
Na tron Krola Niebieskiego  
I Maryi Matki Jego,

Gdzie



---

Gdzie wybrani są Królami  
Wieczney chwały Dziedzicami,  
A nad niemi BOG panuje  
Wszystkiemi się opiekuje.  
Kochamy więc Boga szczerze  
Nie chwiejąc się w dobrej wierze,  
Oddalamy złe wzgorzenia,  
Chętnie znośmy umartwienia,  
Litujemy się nad nędznymi  
Gdy chcemy być zbawionymi!  
Bo kto niechce mieć litości  
Poydzie w ogień złey wieczności  
Nigdy końca nie mający,  
Ale zawsze złych dręczący.  
Nasyłaskawczy Chryście Panie  
Oddal od nas swe karanie:  
Abyśmy tu wielbiąc ciebie  
Mogli mieszkać wiecznie w Niebie.

---

**GŁOS**

## GŁOS DRUGI.

**W**ielu Prorokow przez ducha natchnienie

Przepowiedzieli światu spuśnienie  
W bliskości Sądu Uniwersalnego  
Gdy wzgardzą Prawem Kościoła świętego.

Przeto nastąpią wojny, głód, powietrze  
I inne plagi, ktoremi BOG zetrze  
Złośliwych ludzi, bez żadnego braku,  
Zaży za grzechy mądry i proflaku:  
Bo w czasie kary BOG łaskę odbierze!  
Takie wyrokow ma swoich przymierze,  
Który w dobroci jest niedocieczony  
Ten mędrkom daie ogień nieskończony  
Za wzgardzenie Wiary Chrystusowey,  
A dogadzenie nauce światowey  
Jeżeli wozesnie błagać nie będziemy  
Boga modlitwą wiecznie zaginiemy,  
Gdyż w końcu życia prózby nie pomogą:  
Ze ferce będąc przerażone trwożą  
Nie może wzbudzić żalu prawdziwego  
Z miłości Boga naysprawiedliwzego.  
O my nieszczęśni w świecie zanurzeni  
Dobrowolaie bydź chcemy potępieni

Na

Na wszystkie wieki końca nie mające  
Gdzie męki trwają zawsze złych drę-  
czące.

Gdy BOG odrzuci od siebie grzesznika  
Pojmie go zły duch jako niewolnika,  
Wspomniemy sobie na okropność pie-  
kła

Gdzie dusza w mękach będzie jako  
wściekła,

Przeklinać Boga po wszystkie wieki  
Dręczenie cierpiąc sprawiedliwej ręki.  
Dulzo zbłąkana nie trać czasu marnie,  
Byś uniknęła piekielney męczarnie.  
Rzuc się do nożek łaskawego Pana,  
Proś Matki Jego: by ci była dana  
Pomoc od Boga do życia dobrego  
I uniknienia wzgorzenia wszelkiego,  
Które odwodzi od prawdziwej Wiary,  
Gdy się odezwą zdradliwe poczwary  
Pokornym dał BOG poznać swoje przy-  
ście

Mędrkom odbiera światło oczywście  
Ze niechęcią słuchać Kościoła Bożego  
Biada na wieki mędrkom świata tego.  
Lubieżni ludzie Wiary wzgardziciele,  
Ktorem złość sama sprzyia bardzo wiele  
Grzechami swemi w błędach zasłepieni  
Będą od Boga wiecznie odrzuceni.

Day

Day łaskę Boże, temu kto lękliwy  
Byś w czasie kary był mu miłościwy  
A zatwardziałyh w nieprawościach lu-  
dzi  
Niech Twoja trąba z letargu obudzi.

KONIEC.









XVIII. 1.

491-493